

Sygn. akt I ACa 1051/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	protokolant Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. U.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 kwietnia 2019 r. sygn. akt I C 2145/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

I. zasądza od strony pozwanej Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki K. U. kwotę 1 170 544 (jeden milion sto siedemdziesiąt tysięcy pięćset czterdzieści cztery złote) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty;

I. w pozostałej części powództwo oddala;

II. zasądza od powódki K. U. na rzecz Skarbu Państwa- Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2.736 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści sześć złotych) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od powódki K. U. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 7.615,69 zł (siedem tysięcy sześćset piętnaście złotych 69/100) tytułem brakujących kosztów sądowych;

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.320 (cztery tysiące trzysta dwadzieścia złotych) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje ściągnąć od powódki K. U. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 26.172,30 zł

(dwadzieścia sześć tysięcy sto siedemdziesiąt dwa złote 30/100) tytułem części brakującej opłaty sądowej od apelacji.

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

sygn. akt I ACa 1051/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 listopada 2020 r.

Powódka K. U., w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa, domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 3.754.535 zł tytułem odszkodowania. Powódka wskazała, że poniosła szkodę w związku z wydaniem z naruszeniem prawa orzeczenia Prezydium Rady Narodowej Miasta K. – Urzędu Spraw Wewnętrznych nr (...) z dnia 31.05.1965 r. o wywłaszczeniu na rzecz Państwa nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) w części dotyczącej lokali nr (...) oraz udziałów przypadających tym lokalom w części budynku i jego urządzeń. Dochodzoną kwotę odszkodowania wyliczyła jako sumę wartości wskazanych wyżej lokali, stanowiących obecnie przedmioty odrębnej własności.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki K. U. kwotę 1.694.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty (pkt I sentencji); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz rozliczył koszty procesu i koszty sądowe (pkt III i IV).

Podstawę wyrokowania stanowiły następujące okoliczności faktyczne.

1/ Orzeczeniem nr USW (...) z dnia 31 maja 1965 r. Kierownik Oddziału Wywłaszczeń Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej Miasta K. orzekł – w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. z 1961 r., nr 17, poz. 94) - o wywłaszczeniu na rzecz Państwa nieruchomości położonej przy ul. (...) w K., obejmującej parcelę kat. nr (...) o pow. 383 m⁽²⁾ (obecnie działki nr (...)) stanowiącej własność L. T.. Zastrzegł, iż ustalenie odszkodowania ma nastąpić w ciągu 3 miesięcy od dnia wydania tego orzeczenia. W uzasadnieniu orzeczenia podano, że znajdujący się na przedmiotowej nieruchomości budynek mieszkalny został nadbudowany przez byłe władze okupacyjne, a wartość nadbudowy przekracza pozostałą wartość nieruchomości - co uzasadnia jej wywłaszczenie na podstawie art. 47 ust. 1 w/w ustawy.

2/ Decyzją z dnia 29 lipca 1994 r. wydaną na wniosek L. T., Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa stwierdził nieważność wyżej opisanego orzeczenia. Minister uznał, iż orzeczenie to wydane zostało bez podstawy prawnej, bowiem przepisy art. 47 ust. 1 w/w ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości w dacie wydawania orzeczenia takiej podstawy stanowić nie mogły ze względu na zakreślony w nich termin stosowania.

3/ Z uwagi na ujawnione okoliczności sprzedaży przez Skarb Państwa i Gminę Miejską K. w latach 1983-1994 lokali nr (...), wyodrębnionych w budynku przy ul. (...) w K. po wydaniu orzeczenia wywłaszczającego, na rzecz osób trzecich (który to fakt nie był znany organowi naczelnemu w dniu wydania decyzji z 29 lipca 1994 r.) doszło do wznowienia z urzędu postępowanie w sprawie zakończonej w/w decyzją z dnia 29 lipca 1994 r. W wyniku wznowienia decyzją z dnia 3 września 1996 r. Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa uchylił w/w decyzję i stwierdził, że orzeczenie Prezydium Rady Narodowej m. K.-Urzędu Spraw Wewnętrznych z dnia 31 maja 1965 r. o wywłaszczeniu na rzecz Państwa nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. o pow. 383 m² w części określonej w aktach notarialnych

dotyczących sprzedanych lokali nr (...) oraz udziałów przypadających tym lokalom w części budynku i jego urządzeń, które służą do użytku ogółu mieszkańców, także gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali, wydane zostało z naruszeniem prawa, a w pozostałej części stwierdził nieważność orzeczenia z dnia 31.05.1965 r.

Następnie Sąd poczynił ustalenia dotyczące śmierci L. T., stwierdzenia spadku po niej przez córkę I. R. (1); jej śmierci i stwierdzenia po niej spadku przez jej męża R. R. oraz córkę O. R. Wskazał, że ci ostatni sprzedali powódce K. U. cały spadek po zmarłych poprzednikach prawnych.

Sąd ustalił, że pismem z dnia 27 lipca 1995 r. I. R. (1) złożyła wniosek o przyznanie na podstawie art. 160 k.p.a. odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z wydaniem orzeczenia Prezydium Rady Narodowej m. K. – Urzędu Spraw Wewnętrznych z 31maja 1965 r., a po jej śmierci - postanowieniem z dnia 15 października 1998 r. - Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast na podstawie art. 97 § 1 pkt 1 k.p.a. zawiesił z urzędu to postępowanie. Pismem z dnia 3 stycznia 2011 r. powódka K. U. wystąpiła do Ministra Infrastruktury z wnioskiem o podjęcie zawieszono przedmiotowego postępowania, następnie oświadczając, że podtrzymuje żądanie przyznania na jej rzecz odszkodowania obejmującego szkodę rzeczywiście odpowiadającą wartości rynkowej lokali mieszkalnych nr (...) znajdujących się w budynku przy ul. (...) w K.. Nadto oświadczyła, że cofa wniosek o przyznanie odszkodowania za utracone korzyści jako niepodlegający rozpoznaniu w oparciu o art. 160 k.p.a.

Decyzją z dnia 29 lipca 2011 r. Minister Infrastruktury odmówił przyznania odszkodowania powódce, uzasadniając, iż nie wykazała ona szkody poniesionej w związku z wydaniem orzeczenia wyłączeniowego z naruszeniem prawa.

Sąd poczynił także ustalenia dotyczące nieruchomości będącej przedmiotem wyżej opisanych decyzji. Wskazał, że L. T. w lipcu 1939 r. rozpoczęła na niej budowę domu frontowego, przy czym do dnia wybuchu II Wojny Światowej zostały wzniesione jedynie surowe mury przedmiotowego budynku do wysokości II-go piętra włącznie. Budowę następnie przejęło okupacyjne (...), które budynek wykończyło jako III.-piętrowy, pokryty dachem o konstrukcji drewnianej. Stan zaawansowania budowy do czasu wybuchu wojny wyniósł ok. 30%, natomiast władze okupacyjne zrealizowały roboty budowlane odpowiadające ok. 70% całości inwestycji, przy czym koszty poniesione przez L. T. wyniosły 38,40%, zaś koszty poniesione przez władze okupacyjne wyniosły 61,60% całości inwestycji. Wartość nakładów budowlanych poczynionych przez L. T. wyniosła 498.636,71 zł, zaś wartość nakładów poniesionych przez „władze okupacyjne” wyniosła 915.189,78 zł.

Sąd ustalił stan budynku na datę wydania decyzji wyłączeniowej z dnia 31 maja 1996 r. Wartość budynku, po uwzględnieniu jego zużycia do 1965 r., wyniosła 1.224.100 zł. Biorąc zaś pod uwagę, iż wartość działki wyniosła 470.000 zł, to wartość odtworzeniowa nieruchomości wyniosła 1.694.100 zł.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo było zasadne w części. Wskazał, że podstawę prawną odpowiedzialności za szkody wyrządzone podjęciem przed dniem 1 września 2004 r. ostatecznych decyzji administracyjnych, których nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono, stanowią przepisy art. 160 k.p.a. Przepisy te zostały uchylone z dniem 1 września 2004 r. na podstawie art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17.06.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, jednakże mają zastosowanie do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed w/w datą (art. 5 ustawy z dnia 18.06.2004 r.).

Za niezasadny uznał Sąd podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Podniósł, iż art. 160 § 6 k.p.a. stanowi, że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca wadliwość lub nieważność (decyzja nadzorcza) decyzji administracyjnej wskazywanej jako źródło szkody. Wskazał za pozwaną, że z uwagi na uchylenie art. 160 k.p.a. regulującego tryb dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem decyzji obarczonej jedną z wad określonych w art. 156 § 1 k.p.a. (na mocy art. 2 ustawy z dnia 17.06.2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw), to roszczenie powódki może być dochodzone wyłącznie przed sądem powszechnym. Nie podzielił poglądu, iż przewidziany w/w przepisem termin przedawnienia upłynął skutecznie w 1999 r., bowiem uznał że doszło do przerwania biegu terminu tego przedawnienia: najpierw przez poprzedników prawnych powódki, a następnie przez samą powódkę. Przywołując art. 123 § 1 pkt 1 k.c., wskazał, że bieg przedawnienia roszczenia uległ przerwaniu na

skutek postępowania toczącego się przed Prezesem Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w trybie art. 160 k.p.a. o odszkodowanie za szkodę spowodowaną wydaniem decyzji wywłaszczeniowej.

Co do samego żądania pozwu podniósł, że do odszkodowania z art. 160 § 1 k.p.a., stosuje się przepisy kodeksu cywilnego (art. 160 § 2 k.p.a.). Oznacza to, że zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., to na poszkodowanym spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania i udowodnienia poniesienia szkody i jej wysokości oraz udowodnienia pozostawania tej szkody w normalnym związku przyczynowym z art. 361 § 1 k.c. z wadliwą decyzją administracyjną, której stwierdzono nieważność lub wydanie z naruszeniem prawa (art. 156 i art. 158 k.p.a.). Powódka dla wykazania szkody i jej wysokości zaoferowała dowód z opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości. Zgodnie z opinią biegłego T. L., którą Sąd uznał za rzetelną i fachową, wartość budynku przy ul. (...) w K., po uwzględnieniu jego zużycia do 1965 r., wyniosła 1.224.100,00 zł - biorąc zaś pod uwagę, iż wartość działki wyniosła 470.000,00 zł, to wartość odtworzeniowa nieruchomości wyniosła 1.694.100,00 zł, przy uwzględnieniu rzeczywistej wartości nakładów poniesionych przez poprzedników prawnych powódki. Z uwagi na powyższe Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powódka w związku z wadliwym orzeczeniem wywłaszczającym poniosła szkodę w takiej właśnie wysokości. Skoro oczywista była wina organu administracyjnego w chwili wydania decyzji z 1965 r., postrzegana jako działanie niezgodne z prawem, a powódka i jej poprzednicy prawni w żaden sposób nie przyczynili się do wydania decyzji wywłaszczeniowej z naruszeniem prawa, to Sąd uznał za zasadne zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki w/w kwoty 1.694.100,00 zł. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od w/w kwoty liczone od daty wyrokowania mając na względzie, iż ustalenie wysokości szkody nastąpiło według cen z daty orzekania.

W pozostałej części powództwo jako niezasadne Sąd oddalił, o czym orzekł w pkt II.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie roszczeń powódki Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami na zasadzie art. 100 zd. 1 k.p.c. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł Sąd na zasadzie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i ust. 5 u.k.s.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w części tj. co do pkt I i III. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 2 § 3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do naruszenia zasady związania sądu decyzją administracyjną;

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania w zakresie przekraczającym żądanie powódki, tj. za prawo własności całej działki nr (...) z obr. (...) (...), chociaż powódka wносиła o zapłatę za lokale nr (...) oraz udziały przypadające tym lokalom w części budynku i jego urządzeń, które służą do użytku ogółu mieszkańców, a także gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali;

- art. 233 k.p.c., 217 § 1 k.p.c., 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie wniosków sprzecznych z zebrany materiał dowodowy i przyjęcie, że powódka poniosła szkodę wskutek wydania wadliwej decyzji wywłaszczeniowej z 1965 r., a także przyjęcie, że powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa tj. szkodę, bezprawne działanie pozwanego oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego między wadliwą decyzją wywłaszczeniową z 1965 r. a szkodą w postaci utraty prawa własności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu okoliczności, iż na datę wskazywanego przez powódkę zdarzenia szkodzącego, tj. decyzji wywłaszczeniowej z 1965 r. istniał już stan nieruchomości opisany w decyzji nadzorczej z 1996 r. i niezasadne przyjęcie, że wskutek wydania decyzji z 1965 r. strona powodowa utraciła opisane w pozwie lokale, chociaż według stanu nieruchomości na dzień zdarzenia szkodzącego lokale w nieruchomości nie były wyodrębnione;

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów na skutek uznania, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na ustalenie, iż w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia powódki,

gdyż termin biegu przedawnienia należy liczyć od zakończenia postępowania administracyjnego w przedmiocie przyznania odszkodowania chociaż od 01.09.2004 r. przepisy prawa nie przewidywały już takiego trybu dochodzenia roszczeń odszkodowawczych;

- art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wzajemne zniesienie kosztów procesu, podczas gdy powództwo powinno zostać oddalone w całości i zastosowanie znaleźć zasada odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelujący Skarb Państwa zarzucił także naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 10 Konstytucji RP i art. 7 Konstytucji RP poprzez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez naruszenie zasady związania sądu powszechnego decyzją administracyjną;

- art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że naprawienie szkody powódki może obejmować także straty, których powódka nie poniosła,

- art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. w z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw przez ich błędną wykładnię i uznanie, że powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego tj. szkodę, bezprawne działanie pozwanego oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego między bezprawnym działaniem a szkodą powódki

- art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.c., w zw. z 123 § 1 ust. 1 k.c. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw przez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy roszczenie powódki o odszkodowanie uległo przedawnieniu, a powódka nie przedsięwzięła bezpośrednio przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw odszkodowawczych czynności w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia odszkodowawczego w okresie od 1 września 2004 r. do 26 listopada 2012 r.,

- art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z 286 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i ustalanie wysokości odszkodowania w odniesieniu do wartości nieruchomości na podstawie nieaktualnej opinii biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości (w formie operatu szacunkowego).

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie – o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest częściowo uzasadniona.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne. W zasadniczej części sprowadzały się one do okoliczności niespornych, znajdujących oparcie w treści decyzji administracyjnych wydawanych w stosunku do będącej przedmiotem sporu nieruchomości. Poza sporem pozostają także okoliczności dotyczące dziedziczenia po poprzedniej właścicielce nieruchomości oraz dotyczące skutecznego nabycia przez powódkę spadku po poprzednikach prawnych. Nie są też kwestionowane fakty związane z ustaleniem stanu budynku położonego na spornej nieruchomości, w tym stosunku nakładów poniesionych na jego wybudowanie przez L. T. i władz okupacyjnych.

W pozostałej części ustalenia faktyczne stanowiły konsekwencję dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny materiału dowodowego, bez naruszenia reguły wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Dotyczy to także wartości spornej nieruchomości. Zważyć należy, że ustalona w oparciu o opinię biegłego wysokość szkody wymagała w ocenie Sądu korekty wobec zarzutów pozwanej. Jednak kwestie dotyczą już oceny prawnej i będą przedmiotem analizy Sądu Apelacyjnego w dalszej części.

W pierwszej kolejności należało zbadać najdalej idący zarzut strony pozwanej dotyczący przedawnienia roszczenia powódki. Sąd Apelacyjny w tej kwestii podziela argumentację Sądu I instancji, że do przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powódki nie doszło. Istotny jest tutaj ciąg następujących po sobie zdarzeń i podejmowanych przez poprzedników prawnych powódki i samą K. U. czynności prawnych. I. R. (1) będąca spadkobierczynią po L. T. z uwagi na wydaną w dniu 29 lipca 1994 r. decyzję w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczenia wywłaszczającego, wystąpiła w dniu 27 lipca 1995 r. z wnioskiem o odszkodowanie w trybie art. 160 k.p.a. Miała ona wówczas podstawę do złożenia takiego wniosku, skoro istniała w obrocie prawnym decyzja o stwierdzeniu nieważności orzeczenia z 1965 r. w całości i z jego wydaniem wiązała swoją szkodę w postaci utraty prawa własności całej nieruchomości przy ul. (...) w K.. Następnie, na skutek wznowienie postępowania administracyjnego, w dniu 3 września 1996 r. Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa uchylił decyzję z dnia 29 lipca 1994 r. i stwierdził, że orzeczenie o wywłaszczeniu na rzecz Państwa nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. o pow. 383 m² w części określonej w aktach notarialnych dotyczących sprzedanych lokali nr (...) oraz udziałów przypadających tym lokalom w części budynku i jego urządzeń, które służą do użytku ogółu mieszkańców, także gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali, wydane zostało z naruszeniem prawa, a w pozostałej części stwierdził nieważność orzeczenia z dnia 31.05.1965 r.

Wobec śmierci I. R. (1) organ postanowieniem z dnia 15 października 1998 r. zawiesił postępowanie w sprawie wniosku o odszkodowanie do czasu ustalenia następców prawnych po zmarłej. Zatem wówczas roszczenie nie było przedawnione, skoro postępowanie było w toku i działał skutek przerwy biegu terminu przedawnienia z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Nie sposób zatem liczyć terminu przedawnienia w sposób podany przez stronę pozwaną – jako 3 lata od wydania decyzji z 1996 r. tj. jako upływający w 1999 r. na podstawie art. 160 § 6 k.p.a. - w oderwaniu od samego postępowania odszkodowawczego wszczętego jeszcze przez poprzedników powódki. W toku biegu samego terminu zawieszenia doszło zaś do zmiany przepisów na mocy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r., nr 162, poz. 1692) i organ administracji publicznej nie był już właściwy do rozpoznania spraw o odszkodowanie z art. 160 k.p.a., gdzie właściwe stało się postępowanie na drodze sądowej. Pomimo tego jednak, podejmując na wniosek powódki zawieszona postępowanie w 2011 r. Minister Infrastruktury wydał w dniu 29 lipca 2011 r. decyzję o charakterze merytorycznym, odmawiając powódce przyznania odszkodowania z uwagi na nieudowodnienie poniesienia szkody i wysokości żądanego odszkodowania. Skoro zatem nie doszło do wydania orzeczenia formalnego z uwagi na niedopuszczalność dalszego orzekania przez organ administracyjny co do meritum wniosków o odszkodowanie w trybie art. 160 k.p.a. (o umorzeniu postępowania), lecz organ wydał decyzję merytoryczną, to brak jest podstaw do uznania, iż zniweczone zostały skutki przerwy biegu przedawnienia, która miała miejsce w związku ze złożeniem we właściwym trybie (w dacie jego złożenia) wniosku o odszkodowanie.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 123 § 1 k.c. do przerwy biegu przedawnienia dochodzi przez każdą czynności dokonana przed sądem lub innym uprawnionym organem, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Kryteriom tym w oczywisty sposób odpowiada czynność poprzedniczki prawnej powódki. Wystąpiła bowiem ona o odszkodowanie do organu, który w dacie złożenia wniosku – z mocy art. 160 k.p.c. – był właściwy do rozpoznania sprawy. Przedmiotowy zakres zgłoszonego roszczenia odpowiada także dochodzonemu w niniejszej sprawie.

Stan prawny, w którym w toku biegu terminu zawieszenia organ, przed którym toczy się postępowanie przestał być właściwy do rozpoznania sprawy, należy oceniać w kontekście zniweczenia skutku przerwania biegu przedawnienia. Niezależnie zatem, czy tego rodzaju sytuacja może prowadzić do zniweczenia skutku przerwania biegu przedawnienia, to ocena taka mogłaby być rozważana wyłącznie wówczas, gdyby – wobec przyjęcia następczej niewłaściwości do rozpoznania sprawy – organ administracyjny wydał orzeczenie formalne, o umorzeniu postępowania. Z taką decyzją

procesową nie mamy do czynienia – organ wydał decyzję merytoryczną, co do istoty złożonego wniosku. Taki sposób zakończenia postępowania administracyjnego w przedmiocie przyznania odszkodowania jest decydujący.

Skoro zatem roszczenie odszkodowawcze nie było przedawnione w 1999 r. z uwagi na zawieszenie postępowania i skutek przerwy biegu terminu przedawnienia, to przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. nie mogły w oczywisty sposób prowadzić do przedawnienia roszczenia z datą wsteczną.

W konsekwencji, na podstawie art. 124 § 1 k.c. należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia spornego roszczenia odszkodowawczego rozpoczął się na nowo z chwilą zakończenia w/w postępowania administracyjnego w przedmiocie przyznania odszkodowania, najwcześniej w dniu 29 lipca 2011 r. Skoro zatem powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione w listopadzie 2012 r., to nie upłynął 3-letni termin przedawnienia określony art. 442¹ k.c.

Zważyć także należy, że nie sposób przyjąć argumentacji, że bieg wyżej opisanego postępowania administracyjnego w przedmiocie przyznania odszkodowania nie ma znaczenia dla biegu terminu przedawnienia, skoro ostateczna decyzja nadzorcza jest późniejsza niż wszczęcie przedmiotowego postępowania. Żądanie przyznania odszkodowania związane było bowiem z tożsamą podstawą faktyczną, z odwołaniem się do wadliwości decyzji wywłaszczeniowej, zaś sama ostateczna decyzja nadzorcza została wydana na skutek wznowienia postępowania zakończonego pierwotną decyzją nadzorczą. Ten specyficzny układ procesowy powoduje, że postępowanie odszkodowawcze pozostaje w związku tak z decyzją nadzorczą z dnia 29 lipca 1994 r. i zastępującą ją decyzją z dnia 3 września 1996 r.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut strony pozwanej dotyczący naruszenia przepisów regulujących odszkodowanie za szkodę poniesioną na skutek wydania decyzji z naruszeniem prawa z art. 160 k.p.a. połączony z twierdzeniem, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sposób właściwy zostały wykazane takie przesłanki roszczenia, jak wydanie z naruszeniem prawa decyzji z 1965 r. (bezsporne), poniesienie przez powódkę szkody oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą (art. 361 § 1 k.c.).

Powódka (jej poprzednicy prawni) w oczywisty sposób doznała szkody w związku z orzeczeniem Prezydium Rady Narodowej m. K. – Urząd Spraw Wewnętrznych z dnia 31.05.1956 r. o wywłaszczeniu na rzecz Państwa nieruchomości przy ul. (...) w części określonej w aktach notarialnych dotyczących sprzedanych lokali nr (...) oraz udziałów im przypadających w budynku i gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali – w postaci utraty prawa własności części nieruchomości odpowiadającej wyżej opisanemu zakresowi. Doszło bowiem do wyodrębnienia własności opisanych wyżej lokali i ich zbycia na rzecz osób trzecich. Tym samym wydanie bezprawnej decyzji wywłaszczeniowej i zbycie lokali po wywłaszczeniu powoduje, że wystąpiły nieodwracalne skutki tej bezprawnej decyzji administracyjnej. Nie bowiem aktualnie możliwe ich odzyskanie oraz wydanie decyzji unieważniającej całe orzeczenie z 1965 r.

Szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi różnica pomiędzy stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby do zdarzenia tego nie doszło. W niniejszej sprawie gdyby nie wydane z naruszeniem prawa orzeczenie w części dot. w/w lokali, to poprzednicy prawni powódki, a wobec nabycia spadku także ona sama, odzyskaliby własność całej nieruchomości położonej przy ul. (...), a nie jedynie udział w nieruchomości.

Strona pozwana niezasadnie podnosi, iż powódka miała mocą umowy z 30 listopada 2010 r. nabyć jedynie udział w nieruchomości odpowiadający części pozostawionej przez I. R. (1), zaś roszczenie o odszkodowanie nie było przedmiotem umowy. Jak wynika z przedmiotowej umowy sprzedaży, K. U. kupiła od spadkobierców I. R. (2) S. R. (1) i O. R. cały spadek nabyty po zmarłej I. R. (1) i L. T. wraz ze wszystkimi związanymi z nim roszczeniami. Zatem w skład tego spadku wchodziły także roszczenia majątkowe z tytułu odszkodowania za wydanie bezprawnej decyzji nadzorczej.

Na doznaną szkodę i uszczerbek majątkowy nie ma wpływu cena za jaką powódka nabyła spadek po I. R. (1). W tym kontekście można dokonać jedynie oceny, czy roszczenie odszkodowawcze powódki zasługuje na ochronę w świetle

zasad współzycia społecznego z art. 5 k.c. Jak wskazuje jednak pozwana, cena nabycia spadku odpowiadała kwocie 313 080 zł, a zatem nie była niska, zupełnie nieadekwatna do nabywanych praw.

Bez znaczenia dla oceny roszczenia jest również kwestia za jaką cenę powódka zbyła następnie nabyte lokale w nieruchomości.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że żądanie powódki zasługuje na ochronę, nie stanowi niezasadnego przysporzenia kosztem majątku Skarbu Państwa i nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisów art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (dalej: u.g.n.) poprzez oparcie wyliczeń wartości nieruchomości na nieaktualnym operacie szacunkowym. Art 156 ust. 3 u.g.n. stanowi o możliwości wykorzystania operatu szacunkowego do celu, dla którego został sporządzony przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia, zaś ust. 4 o konieczności potwierdzenia aktualności operatu przez wykonującego go rzeczoznawcę majątkowego po upływie tego okresu, jeśli ma być dalej wykorzystany. W niniejszej sprawie biegły sądowy T. L. sporządził główny operat szacunkowy w dacie 10 stycznia 2017 r., jednakże w opinii uzupełniającej z dnia 15 listopada 2018 r. podtrzymał on złożoną wcześniej opinię i jej wnioski oraz wyliczenia. Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego istotna jest nie data wydania samego operatu z 2017 r., lecz podtrzymanie przez biegłego dokonanych wyliczeń i wniosków opinii w listopadzie 2018 r. Skoro zaś wyrok został wydany 18 kwietnia 2019 r., to od daty potwierdzenia aktualności operatu upłynęło ok. 5 miesięcy. Przewidziany w/w przepisami art. 156 ug.n. termin 12 miesięcy nie został przekroczony.

Zasługiwał jednak na uwzględnienie zarzut strony pozwanej dotyczący wyrokowania przez Sąd Okręgowy ponad żądanie powódki. Celem zbadania zasadności tego zarzutu należało w pierwszej kolejności dokonać identyfikacji zakresu roszczenia odszkodowawczego powódki. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 685/16 (LEX nr 2353042), iż zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradyktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czegoś innego od tego czego żądał powód (aliud), więcej niż żądał powód (super), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem bądź do samego żądania (petitum), bądź do jego podstawy faktycznej (causa petendi). W obu aspektach chodzi o zakaz, który działa dwukierunkowo, a więc zarówno wtedy, gdy sąd uwzględnia powództwo, jak i wtedy, gdy je oddala. Sąd nie może więc ani przyznać, ani odmówić stronie czegoś więcej niż ona żądała. W art. 321 § 1 k.p.c. jest mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie.

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać, że zasadnie wskazuje strona pozwana, iż zakres dochodzonego w pozwie roszczenia jest mniejszy od tego, który objęty został zaskarżonym wyrokiem. Granice roszczenia powódki wyznaczała bowiem nie tylko wskazana w petitum pozwu kwota, lecz także powołana w pozwie i dalszych pismach procesowych podstawa faktyczna. Powódka w sposób jasny i nie budzący żadnych wątpliwości wskazała, że roszczenie odszkodowawcze wiąże z wydanym z naruszeniem prawa orzeczeniem z 1965 r. w części dotyczącej lokali nr (...) oraz udziałów im przypadającym w budynku przy ul. (...), stwierdzonym decyzją z dnia 3 września 1996 r. Podała, że wyliczona przez nią wysokość szkody stanowi wartość rynkową lokali nr (...). W konsekwencji jednoznacznie zidentyfikowała te lokale z częścią decyzji nadzorczej, co do której organ nie stwierdził nieważności orzeczenia z 1965 r., ale stwierdził jego wydanie z naruszeniem prawa. Należy wobec tego uznać, że podstawa faktyczna roszczenia powódki odnosiła się tylko i wyłącznie do bezprawności tylko tej części decyzji, która była wydana z naruszeniem prawa, a która dotyczy części nieruchomości odpowiadającej obecnie wyodrębnionym lokalom (...).

Część orzeczenia, w której stwierdzono nieważność dotyczyła udziału wynoszącego ok. 3/10 w nieruchomości przy ul. (...) w K., zaś wyodrębnione lokale nr (...) odpowiadają obecnie udziałowi w nieruchomości wynoszącemu ok. 691/1000 i w tej części, tego właśnie udziału 691/1000 dotyczyło żądanie o zapłatę odszkodowania w badanej sprawie. Jak bowiem już podkreślano, szkoda majątkowa powódki polega na tym, że gdyby nie wadliwa decyzja z 1965 r.

to poprzednicy prawni powódki i następnie ona sama uzyskaliby tytułem zwrotu całą nieruchomość przy ul. (...), a nie tylko częściowy udział. Zatem w sprawie mamy do czynienia z niemożnością zwrotu udziału w przedmiotowej nieruchomości wynoszącego 691/1000.

Prawidłowo przyjął Sąd I instancji, iż wysokość szkody wyliczamy według cen obecnych, ale według stanu nieruchomości w dacie wydania decyzji bezprawnej, a więc chwili, gdy w budynku nie było wyodrębnionych lokali. Biegły sądowy wyliczył tę wartość poprzez odwołanie do wartości odtworzeniowej i nakładów, wyliczając przy amortyzacji wartość nieruchomości i całej działki. Zatem zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota wyniosła 1 694 100 zł i stanowiła ona wartość całej nieruchomości przy ul. (...). Skoro zatem żądanie odszkodowawcze powódki dotyczyło wyłącznie udziału w nieruchomości związanego z lokalami nr (...) wynoszącego 691/1000, to konieczne było wyliczenie wartości szkody w oparciu o ten udział. Sąd Apelacyjny ze wskazanej przez biegłego kwoty 1 694 100 zł wyliczył jaką kwotę stanowi udział 691/1000 i wyniosła ona 1 170 554 zł. Ta właśnie kwota stanowi należne powódce odszkodowanie i podlegała ona zasądzeniu na jej rzecz.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił w pkt 1 zaskarżony wyrok zasądzając od strony pozwanej na rzecz

powódki kwotę 1 170 544 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił. Konsekwencją rozstrzygnięcia była zmiana postanowienia o kosztach procesu za I instancję na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w ok. 30%, zaś przegrała w ok. 70%. Wobec tego zasądzeniu od powódki na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej podlegała kwota 2.736 zł. Sąd nakazał na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. pobranie od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 7.615,69 zł, odpowiadającej jej przegranej w 70% tytułem brakujących kosztów sądowych.

W pozostałej części apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt 2 na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł również na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Strona pozwana wygrała postępowanie apelacyjne w ok. 30%, a zatem była zobowiązana do zwrotu na rzecz powódki 70% kosztów, co stanowiło zasądzoną w pkt 3 kwotę 4 320 zł.

Zgodnie z art. 94 u.k.s.c. Skarb Państwa nie ma obowiązku uiszczania opłat sądowych, zatem w pkt 4 Sąd Apelacyjny nakazał ściąganie od powódki części brakującej opłaty sądowej od apelacji w stosunku do jej przegranej w postępowaniu apelacyjnym wynoszącej 30% - co stanowiło kwotę 26 172,30 zł.

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg